

str. Jasiel Albert. - 1 urodzitem w 1913 21/IV 8308

18/10/19
11 dni

18 BS Pw. Kotsyuskiński Ellatypkowski
zarząd rolnik. 8308

W roku 1940. 22/IV Powiedziatam się że rodzina moja została wywieziona do Rosji przez Sowieków. Wtedy odwiedziłem swoją rodzinę na przedli nie spodziewanie w nocny obrydek do aresztu w pałacu do miasteczka i wyjedano roztas zabrać się do wyjazdu, cała moja rodzina przetranszowana matka remainder na miejscu. Nie dać im im kryzys ani rozmawiać jedno do drugiego karabinami mieliby w pogotowie wartawione. Jaki parweli wywiezeli do stacji, cała gospodarka została nie dali zabierać nie ani równości ani jedzenie wszystko zostało rozgrzebane przez Sowieków. Moim było tylko zabras do 8 im pudy, na całą rodzinę która składał się z 6 ciu osob. Potym zatadowano ich do transportu wędrowno i obciążeni byli przez 23 dni podróży gdzie byli silne mroz, nie dawano im nie jedzenie ani ciepła i coady było brak stakie dużo małych dzieci zostało zamrożonych z śmiercią. Potym przywieziono ich do Karakotamu wojewstwo Akmołskuc miasta Stempniak, gdzie warunki na pastwe losu trzeba było przejść i prosić skawień i tebe warunki do życia były bardzo słabe. Przesładowano i bardzo r musiano kwalifikować ich do ciężkich robót, płaty zarobkowe bardzo nie niskie. Takie tatuz zarabiał miesięcznie 110 rubli 64 letni stary bez zdrowia, produkty żywnościowe bardzo byli dwie siostry i dwóch braci pracowały w kopalni która zarabiali przeciętnie 100 rubli miesięcznie, mama bez zdrowia nie miała robie. Starsze siostra kilka dziecigd razy była porwana w nocny przez U.K.W.D.

na różne badania, i grożono jej przez rostrzelanie
 i po i bicia aby przyjmowała wszelkie normy
 swych sąsiadów razem wywiezionych
 Powybuchu wojny sowieckiej a potem przerwaniu
 umowy Polska sowieckiej, ja jako jeniec byłam
 wywieziony w rosyj po zawarciu umowy z Sowietami
 strykatem w lipcu 14 dniowy 3/III 47r. w sprawie
 od wiedzy rodziny, gdy przyjechałam do rodziny
 wice widziałam sam na swoje oczy ceterum
 swojej rodzi, i moja rodzina opowiadała cały
 przebieg wywieśnienia ich do rosyj, również
 widziałam i wszystkich tam naszych wywiezionych
 gdzie najdo wato by oko 150 rodzin strasna rycie
 wygłodato głodni chodzili i obdarcie bardo.

Rodzina moja skladała się na stepujacych
 Yurial Witold ojciec lat 67
 Siostr Jadwiga lat 19 i siostr Władysława lat 18.
 i mamusia Jozefa lat 50
 brat Karimian lat 16 i drugi brat Franciszek lat 13

Tak samo u takich warunka rostala wywieżona
 ciocia moja scatem rodziną

- Bronisława Stankiewicz lat 40
- Franciszka Stankiewicz lat 48
- Eugienja Stankiewicz lat 12
- Maria Stankiewicz lat 15.

od 1942 roku 15 Lipca ni mam żadnej wiadomości
 ojczyźnie i rodzinie

14/01/1946 m. o. l. h.